

nr strony	autor: Andrew Evans "ISLANDIA. Przewodnik turystyczny National Geographic"	nr strony	autor: Marta Biernat "REKIN I BARAN. Życie w cieniu islandzkich wulkanów"
3	Geograficzny środek kraju ma współrzędne 65°N, 18°W, a koło podbiegunowe ledwie ociera się o leżącą na północy wyspę Grimsey. Islandia jest najbardziej wysuniętym na zachód państwem europejskim, mimo że równie dobrze mogłaby być uznana za najbardziej wysunięty na wschód punkt kontynentu amerykańskiego. Grzbiet Śród atlantycki przebiega przez sam środek wyspy i czysto teoretycznie dzieli Islandię na pomiędzy dwa kontynanty. Reykjavik leży na Płycie Północnoamerykańskiej, ale wystarczy godzina drogi samochodem na wschód, by znaleźć się na Płycie Eurazjatyckiej.	51	Geograficzne serce kraju pulsuje dokładnie na współrzędnych 65°N, 18°W, a koło podbiegunowe ledwo co ociera się o leżącą na północy wysepkę Grimsey. Islandii zostało przyznane sławetne miano najbardziej wysuniętego na zachód kraju w Europie, lecz równie dobrze można by ją ochrzcić osadzonym najdalej na wschód punktem kontynentu amerykańskiego. (...) przez sam środek Islandii przebiega Grzbiet Śród atlantycki, który stawia wyspę w nietypowej sytuacji podziału pomiędzy dwa kontynenty. Reykjavik usadowił się na Płycie Północnoamerykańskiej; wystarczy jednak zaledwie godzina drogi, by znaleźć się na Płycie Eurazjatyckiej.
32	Niektórzy spędzają całe życie na studiowaniu zaledwie jednej sagi, a na świecie istnieje niemal 50 znanych islandzkich sag.	60	Niektórzy badacze poświęcają niekiedy niemal całe życie na dogłębne studiowanie zaledwie jednej sagi (a powstało ich około pięćdziesięciu).
32	(Sagi) Są oparte na przekazach ustnych, co wyjaśnia ich luźną strukturę.	60	Historie opisywane w sagach (...) zawsze opierały się na przekazach ustnych, co wyjaśniałoby ich dość luźną strukturę.
36	(...) islandzkie gazety drukują najpierw krótkie powiadomienie o śmierci, następnie informację o pogrzebie, a później dowolną liczbę nekrologów. Przyjaciele i członkowie rodziny mogą przysłać własne nekrologi i kondolencje. Są one zwykle napisane w formie listów, w pierwszej osobie (...). Nekrologów pisanych do tej samej osoby może być wiele i ukazują się nawet przez kilka dni.	125	Najpierw drukuje się więc krótkie zawiadomienie, następnie informację o pogrzebie, a w dalszej kolejności dowolną liczbę nekrologów (...). Bliscy zmarłego mogą przysłać indywidualnie napisane kondolencje, najczęściej ubraną w formę (...) listów spisanych w pierwszej osobie (...). Nekrologów oraz kondolencji kierowanych do jednej osoby może być naprawdę wiele i mogą się one ukazywać nawet przez kilka dni.
20	Czarna śmierć dotarła do Islandii w 1402 roku (...). Co ciekawe, szczury pojawiły się na Islandii dopiero 500 lat później – mimo to plaga przetoczyła się przez kraj, zabijając ponad 50% populacji w zaledwie 2 lata. Zdarzenia te miały niszczycielski wpływ na wszystko z wyjątkiem Kościoła, który dziedziczył gospodarstwa zmarłych.	61	W 1402 roku przyszła bezwzględna, bezdennie czarna śmierć (...). Mimo że szczury dostały się na wyspę dopiero pięćset lat po tych wydarzeniach, czarna plaga przetoczyła się przez kraj, uśmiercając w ciągu dwóch lat ponad połowę populacji. Te wydarzenia miały niszczycielski wpływ na wszystko prócz bogactwa Kościoła, który dziedziczył po zmarłych dobytki (...).
64	Bezpieczniej jest zelżyć matkę Islandczyka, niż nazwać kucem dosiadane przez niego zwierzę.	261	(...) lepiej prosto w oczy zelżyć czyjąś rodzinę, niż obrazić dosiadane przez Islandczyka zwierzę.
69	W 1915 r. Althing zakazał połowu wielorybów (...). W okresie między latami 30. a 80. XX w. jedno islandzkie przedsiębiorstwo wielorybnicze zabijało średnio 400 wielorybów rocznie – zarówno w celach konsumpcji wewnętrznej, jak i eksportu do Norwegii i Japonii.	93	Mimo że Althing w 1915 roku zakazał połowu wielorybów, to w okresie pomiędzy latami trzydziestymi a osiemdziesiątymi uśmiercano około czterystu wielorybów rocznie, zarówno w wewnętrznych celach konsumpcyjnych, jak i na eksport.
65	(konie) Umaszczenie mają bardzo zróżnicowane – od tarantów przez siwe oraz kasztany (...) – często jednak barwa grzywy i ogona różni się od barwy sierści.	261	Zwierzęta te posiadają rozmaite kolory sierści: od tarantów przez kasztany po siwe, przy czym barwa grzywy oraz ogona najczęściej różni się od barwy sierści.
65	Töltis (...) to chód pośredni między kłusem a galopem. (...) nie występuje tu "moment zawieszenia" –	262	Chód ów zwie się tolt i jest ruchem pośrednim pomiędzy kłusem a galopem. Nie ma w nim fazy zawieszenia, a w jednym

	koń w każdym momencie opiera jedną nogę o ziemię, zmieniając je w równym tempie.		momencie o ziemię opiera się tylko jedno końskie kopyto.
49	W domach woda płynąca z kranu ma dwie wersje – jest lodowcowo zimna lub wulkanicznie gorąca.	163	W islandzkich kranach woda występuje w dwóch spowinowaconych wersjach: albo zjawia się impulsywnie i zgodnie ze swą wulkanicznie gorącą naturą, albo wyłania się lodowcowo zimna.
307	Pod względem geologicznym Fiordy Zachodnie stanowią najstarszą część Islandii. (...) Na powierzchni rozciąga się jeden z najmłodszych krajobrazów w kraju – lód zniknął stąd zaledwie kilka tysięcy lat temu.	288	Fiordy Zachodnie (...) pod względem geologicznym stanowią najstarszą część Islandii. Chociaż mają dość leciwą proveniencję, to w gruncie rzeczy rozciąga się tu jeden z najmłodszych krajobrazów na wyspie. Lód zniknął z powierzchni tej ziemi dopiero kilka tysięcy lat temu.
486	Prastara droga Kjalvegur (Kjölur) jest najbardziej przejezdną drogą w całym interiorze i najkrótszym sposobem na dostanie się z południa na północ Islandii i odwrotnie. Z tego właśnie powodu od czasów osadnictwa była używana jako szlak na Althing i ścieżka, którą przepędzano przez kraj duże stada owiec.	256	Kjölur jest najbardziej przejezdną drogą w interiorze, a także najkrótszym sposobem na dotarcie z południa na północ i odwrotnie. Z tegoż powodu Kjölur znana była jako szlak na Althing, a także jako trasa, którą prowadzono wielkie stada owiec.
486	Większa część drogi jest płaska, wiedzie wśród jałowych równin, upstrzonych brązowymi skalnymi odłatkami i obramowanych wspaniałymi górami.	256	Większa część drogi pozostaje płaska, a wiedzie wśród dosyć jałowo, aczkolwiek wyjątkowo dumnie prezentujących się równin. Co więcej, są one obramowane niewiarygodnej urody górskimi szczytami.
260	Jednym z wielu interesujących elementów kultury wysp Vestmannaeyjar jest ekscytujący sport, polegający na unikaniu upadku w przepaść. Sprangan wymyślili zbieracze jajek, którzy na wiosnę opuszczali się na długich linach wzdłuż ścian licznych klifów i zbierali jajka, zwisając nad przepaścią.	275	Jednym z elementów kultury archipelagu Vestmannaeyjar jest trzymający w napięciu sport. Jego ekstremalny charakter polega na tym, aby uniknąć upadku w przepaść. Sprangan (...) został wymyślony przez zbieraczy jajek, którzy w okresie wiosennym opuszczali się w brawurowy sposób na długich linach wzdłuż stromych ścian klifów i wisząc nad upiornymi przepaściami, przechwytywali zawartości ptasich gniazd.
260	Co zręczniejsi zbieracze konkurowali ze sobą, wymyślając coraz bardziej efektowne sztuczki i przygotowując się do konkursów organizowanych podczas corocznego festiwalu.	275	Najbardziej wykwalifikowani zbieracze konkurowali ze sobą (...), prześcigali się także w coraz to nowszych i bardziej efektownych sztuczках w ich zdobywaniu. Z biegiem czasu zaczęto organizować konkursy (...), które przekształciły się w zwyczaj corocznego festiwalu.
260	“Sportowcy” nie zakładają pasów bezpieczeństwa, lecz utrzymują się na linie korzystając tylko z siły swoich ramion. Właściwy “sport” polega na wykonywaniu skrętów i przewrotów, obracaniu się i odbijaniu od ścian klifów, a nawet przeskakiwaniu z jednej liny na drugą.	275	Podczas pokazu maestrii nie zakłada się pasów bezpieczeństwa, a utrzymuje na linie, korzystając jedynie z siły własnych rąk. Sekret tkwi w wykonywaniu specyficznych skrętów, zawodnicy obracają się więc i odbijają od fasad klifów, a nawet przeskakują z jednej liny na drugą.
262	Zwierzęta te (<i>maskonury</i>) są nieodłącznym elementem kultury i gospodarki wysp.	277	Ptaki te (<i>maskonury</i>) są nieodłącznie związane z kulturą i gospodarką całego kraju.
262	Istnieje 15 klubów (jeden na wyspę), a ich członkowie odtwarzają liczący setki lat rytuał łapania maskonurów w sieci i zbierania jaj za	277	Na wysepkach istnieje kilkanaście klubów myśliwskich, których członkowie odtwarzają mający setki lat i legendarny już rytuał chwytania

	<p>pomocą sznurkowych drabin oraz długich lin.</p>		<p>ptaków w sieci i zbierania jaj za pomocą sznurkowych drabin oraz długich lin.</p>
262	<p>(...) w Heimaey znajduje się siedziba oficjalnego Patrolu Małych Maskonurów. Pod koniec okresu rozrodczego (w połowie sierpnia) kilkaset tysięcy małych maskonurów wędruje od klifów do morza. Zdezorientowane miejskimi światłami zwierzątka zamiast na brzeg oceanu wychodzą na ruchliwe ulice miasta.</p> <p>Zgodnie z tradycją, miejscowe dzieci wychodzą z domów z latarkami i ratują ptaki. (...)</p> <p>Jest to jedyny moment, w którym można legalnie wchodzić w kontakt z małymi maskonurami (...).</p>	277	<p>(...) na wyspie Heimaey znajduje się oficjalna siedziba Patrolu Maskonurów. W połowie sierpnia, czyli pod koniec okresu rozrodczego, kilkaset tysięcy małych maskonurów wędruje od klifów (...) do morza. (...) zdezorientowane światłami miasteczka, czasem zamiast na brzeg oceanu kierują się na ulice.</p> <p>Wedle wieloletniej tradycji maskonurze potomstwo z opresji ratują dzieci (...). Jest to jedyna sytuacja, w której prócz bycia legitymowanym myśliwym można w legalny sposób wchodzić w tak bliski kontakt z tymi ptakami.</p>
49	<p>Około 99% islandzkiej energii pochodzi z czystych ekologicznie źródeł – elektrowni geotermalnych lub wodnych. (...)</p>	163	<p>Około dziewięćdziesięciu procent używanej na wyspie energii pochodzi z naturalnych źródeł, w czym mają duże zasługi wody zasilające elektrownie geotermalne i wodne.</p>
49	<p>Świeża i chłodna woda jest w nich pompowana przez naturalnie gorącą skorupę ziemską i nagrzewana do temperatury znacznie przekraczającej 100°C.</p>	164	<p>W elektrowniach (...) nakłania się wodę chłodną do spotkania z naturalnie gorącą skorupą ziemską. Z owych zazwyczaj owocnych spotkań woda wypływa nagrzana do temperatury znacznie przekraczającej sto stopni.</p>
49	<p>Para ucieka poprzez rury do urządzenia, które napędza turbiny produkujące energię elektryczną.</p> <p>Pozostałości pary są chłodzone do momentu kondensacji i jako ukrop trafiają do islandzkich kranów i pryszniców.</p>	164	<p>Już w postaci pary wodnej uchodzi niemalże z wrzaskiem poprzez rury do urządzenia, które popędza turbiny do produkcji energii elektrycznej.</p> <p>Pozostałością (...) jest para, która zostaje schłodzona aż do kondensacji i jako ukrop trafia do islandzkich słuchawek prysznicowych i tym podobnych.</p>
38	<p>Historycznie rzecz ujmując, język określał ich jako naród – to jeden z powodów, dla których przetrwał on tyle stuleci obcej dominacji,</p> <p>Znaczną rolę w zachowaniu języka przy życiu odegrały sagi – inni Skandynawowie, którzy chcieli poczytać o swojej historii, musieli to robić po islandzku.</p>	230	<p>Język od zawsze określał ich jako naród i może właśnie dlatego przetrwał cudownie niezmienny przez tyle szlonych stuleci i okresów dominacji (...)</p> <p>Znaczną rolę w zachowaniu językowej formy odegrały słynne sagi, gdyż Skandynawowie, którzy chcieli dowiedzieć się czegoś na temat swojej przeszłości (...), musieli zapoznawać się z nimi po islandzku.</p>

ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

<p>http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19045111,40-lat-temu-islandzkie-kobiety-przez-jeden-dzien-strajkowały.html</p> <p>art. Olgi Kołakowskiej</p> <p>24 października 1975 r. 90 proc. islandzkich kobiet przerwało pracę. Te z nich, które były gospodyniami domowymi, przestały gotować, sprzątać i zajmować się dziećmi.</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 131</p> <p>24 października 1975 roku (...) większość Islandek postanowiła w tym dniu przerwać pracę.. Te, które pracowały na etacie, do pracy się nie stawiły. Gospodynie odeszły natomiast od przyrządzonych w połowie</p>
---	---

<p>Gdy ONZ ogłosiło rok 1975 Rokiem Kobiet, przedstawicielki najważniejszych kobiecych organizacji w Islandii zebrały się, żeby ustalić, jak należy to uczcić.</p> <p>Feministki z grupy Czerwone Pończochy zaproponowały, żeby zorganizować ogólnokrajowy strajk. Przekaz miał być prosty: mężczyźni, nauczcie się w końcu doceniać pracę kobiet! - opisuje "Guardian".</p> <p>Choć nie wszystkie Islandki były równie radykalne nastawione, pomysł chwycił. Po naradzie ustalono, że zamiast strajkować, wszystkie kobiety wezmą tego samego dnia wolne. Żaden pracodawca nie mógł im tego zabronić.</p> <p>Co ważne, do protestu miały dołączyć gospodynie domowe, których obowiązków większość mężczyzn nie uważała za prawdziwą pracę.</p> <p>Islandzcy panowie początkowo pokpiwali z planu, ale 24 listopada miny im zrzedły.</p> <p>Do akcji włączyło się 90 proc. Islandek.</p> <p>Kobiety zbierały się na placach, aby słuchać przemówień działaczek i dyskutować o nierównościach.</p> <p>W tłumie były starsze panie i licealistki, wystrojone damy i robotnice z fabryk.</p> <p>A co w tym czasie robili mężczyźni? Rozpaczliwie usiłowali przetrwać.</p> <p>Niektóre szkoły, sklepy i fabryki trzeba było pozamykać, bo nie było komu w nich pracować.</p> <p>Dla innych instytucji największym problemem okazały się... dokazujące w biurach dzieci, których zdesperowani ojcowie nie mieli z kim zostawić.</p> <p>Z półek supermarketów poznikały kiełbaski - jedyne danie, z którego przyrządzeniem radziła sobie większość islandzkich mężczyzn.</p> <p>Ten jeden dzień, który Islandczycy nazywają "długim piątkiem", spowodował prawdziwą rewolucję.</p>	<p>posiłków, zaprzestali sprzątaniami i ni z tego, ni z owego oddali opiekę nad dziećmi w inne ręce.</p> <p>Rok 1975 został okrzyknięty przez ONZ Rokiem Kobiet. Gdy dowiedziały się o tym przedstawicielki najważniejszych kobiecych organizacji na Islandii, zebrały się, aby ustalić, w jaki sposób należy tę sytuację uczcić.</p> <p>Feministki należące do grupy o intrygującej nazwie Czerwone Pończochy zaproponowały, iż powinno się zorganizować ogólnokrajowy strajk. Jego przekaz miał być prosty i zasadny: "Mężczyźni, obudźcie się!", "Doceńcie w końcu pracę kobiet".</p> <p>Choć nie wszystkie panie były nastawione w równym stopniu radykalnie, to pomysł bojkotu zawładnął ich wyobraźnią. Po kilku gremialnych naradach ustalono, że zamiast strajkować w najbardziej znany i popularny sposób, wszystkie islandzkie obywatelki wezmą tego samego dnia wolne na żądanie. Tego żaden pracodawca nie mógł im zakazać (...).</p> <p>Co istotne, do protestu miały dołączyć także gospodynie domowe – zwłaszcza one. (...) większość mężczyzn nie uznawała ich "działalności" za prawdziwą pracę.</p> <p>Przedstawiciele płci męskiej początkowo wyraźnie pokpiwali sobie z tego planu (...). Nadszedł jednak wkrótce pewien listopadowy dzień i miny wyraźnie im zrzedły.</p> <p>(...) do strajku włączyło się ponad dziewięćdziesiąt procent Islandek.</p> <p>(...) kobiety zbierały się również w centrach osad w całym kraju, aby słuchać przemówień działaczek feministycznych i dyskutować o trapiących je nierównościach.</p> <p>W tłumie można było zobaczyć zarówno młodziutkie dziewczęta, jak i starsze panie; elegancko odziane damy i pracownice fabryk (...).</p> <p>W tym czasie niezmiernie zaskoczeni obrotem spraw mężczyźni rozpaczliwie usiłowali przetrwać.</p> <p>Niektóre szkoły, sklepy oraz fabryki trzeba było zamknąć, gdyż nie było komu w nich pracować.</p> <p>Dla pozostałych instytucji największym zmartwieniem okazały się dzieci dokazujące w najlepszych w biurach czy w halach, których zdesperowani ojcowie nie mieli z kim zostawić.</p> <p>(...) z półek sklepów błyskawicznie poznikały wszelkiego rodzaju kiełbaski, jedna z niewielu przekąsek, z której przyrządzeniem potrafiła sobie poradzić większość Islandczyków.</p> <p>Ów nietypowy dzień Islandczycy nazywają "długim piątkiem" (...). To niewiarygodne, że (...) spowodował prawdziwą rewolucję.</p>
--	--

<p>Kobiety, które uczestniczyły w wydarzeniach sprzed 40 lat, wspominają, że poczuły, że mają w sobie oparcie i jeśli będą działać razem, mogą wiele zmienić.</p> <p>I zmiany faktycznie nadeszły. 5 lat po "strajku" Islandia jako pierwszy kraj na świecie wybrała w demokratycznym głosowaniu kobietę na prezydenta.</p>	<p>Kobiety, które uczestniczyły w tamtych wydarzeniach, wspominają, że czuły coś niesamowitego. Odkryły, że mają w sobie nawzajem oparcie i jeżeli będą trzymać się razem, ich sytuacja w końcu się poprawi.</p> <p>Zmiana rzeczywiście nadeszła (...). Równo pięć lat po słynnym strajku Islandia jako pierwszy demokratyczny kraj na świecie wybrała w głosowaniu kobietę na prezydenta.</p>
<p>https://pl.wikipedia.org/wiki/Surtsey</p> <p>14 listopada 1963 o godzinie 7:15 kuc z trawlera Ísleifur II odpływającego z archipelagu Vestmannaeyjar (...) zauważył na południowy zachód od statku coś, co zaczęło przyjmować formę kolumny ciemnego dymu.</p> <p>Kapitan statku zdecydował o zbadaniu zjawiska sądząc, że jest to dym z płonącej łodzi, ale zamiast tego natknął się na erupcję wulkaniczną wydzielającą słupy czarnego popiołu, które wskazywały, iż pod powierzchnią morza rozpoczęła się aktywność wulkaniczna.</p> <p>Wyspa Surtsey została objęta ochroną w formie rezerwatu przyrody jeszcze w 1965 roku jeszcze zanim ustały ostatnie erupcje.</p> <p>Obecnie tylko nielicznym naukowcom zezwala się na lądowanie na wyspie, a pozostałym badaczom pozostaje możliwość kontaktu z Surtsey tylko poprzez obserwację z powietrza z małych samolotów.</p> <p>Stopniowo na Surtsey następowało zasiedlanie organizmami żywymi, z których pierwszymi były zaobserwowane już w 1965 mchy i porosty, pokrywające obecnie większość wyspy.</p> <p>Podczas pierwszych 20 lat życia wyspy zaobserwowano pojawienie się 20 gatunków roślin, ale ostatecznie pozostało jedynie 10 z nich, zdolnych do przetrwania w ubogiej w związki organiczne inicjalnej glebie wulkanicznej.</p> <p>W miarę zasiedlania Surtsey przez ptaki zasobność gleby zaczęła wzrastać co umożliwiło zasiedlenie się i przeżycie roślinom naczyniowym.</p> <p>W 1998 zaobserwowano pierwsze krzewy – osiągające 4 metry wysokości wierzby z gatunku <i>Salix phylicifolia</i>.</p> <p>Ogółem na Surtsey zaobserwowano co najmniej 60 gatunków roślin, z których około 30 zaaklimatyzowało się.</p> <p>Kolejne rośliny wciąż napływają z częstością od 2 do 5 gatunków rocznie.</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 278</p> <p>Porywistego czternastego listopada 1963 roku o godzinie siódmej piętnaście kucharz ze statku wycieczkowego Ísleifur II odpływającego z Vestmannaeyjar zauważył na południowy zachód od okrętu coś przedziwnego. (...)</p> <p>Kapitan zdecydował o zbadaniu dziwnego zjawiska, sądząc, że najprawdopodobniej jest to dym z płonącej łodzi. Zamiast tego natknął się, ku swojemu ogromnemu zaskoczeniu, na erupcję wulkaniczną, (...) wydzielającą już solidne słupy czarnego popiołu. Oznaczało to jedno: pod powierzchnią morza rozpoczęła się aktywność sejsmiczna.</p> <p>W 1965 roku wyspa została objęta ochroną w formie rezerwatu przyrody, jeszcze zanim ustały na jej terenie poźegnalne erupcje.</p> <p>Na lądowanie na wyspie zezwala się jedynie nielicznym naukowcom, pozostali zaś mają możliwość kontaktu z Surtrą poprzez obserwację z powietrza, najczęściej z pokładu awionetki.</p> <p>Powolutku na wysepce zaczęły osiedlać się organizmy żywe. Jednymi z pierwszych były zaobserwowane już w 1965 roku mchy oraz porosty, które coraz odważniej zaczęły pokrywać coraz większe jej połacie.</p> <p>Podczas pierwszych dwudziestu lat życia Surtry zaobserwowano pojawienie się kolejnych dwudziestu gatunków roślin, ale na stałe zdomowiło się jedynie dziesięć, które były zdolne do przetrwania w bardzo ubogiej w związki organiczne glebie wulkanicznej.</p> <p>W miarę stopniowego zasiedlania Surtry przez ptaki zasobność gleby zaczęła nagle wzrastać, co umożliwiło przeżycie jeszcze większej liczbie różnych gatunków roślin.</p> <p>W 1998 roku zaobserwowano pojawienie się pierwszych krzewów, a były to osiągające zazwyczaj po cztery metry wysokości wierzby z gatunku <i>Salix phylicifolia</i>.</p> <p>Ogółem na wyspie odnotowano ostatecznie co najmniej sześćdziesiąt gatunków roślin, z których około połowa zaaklimatyzowała się na stałe.</p> <p>Mało tego, kolejne rośliny wciąż napływają, z częstotliwością od dwóch do pięciu gatunków rocznie.</p>

<p>Pierwsza kolonia mew powstała w 1986, chociaż ptaki te widywano sporadycznie na brzegach Surtsey już kilka tygodni po jej wynurzeniu się z morza.</p> <p>Kolonia ta była szczególnie ważna w procesie rozwoju życia roślinnego wyspy, a mewy wywarły znacznie większy wpływ niż inne gniazdujące tam gatunki głównie ze względu na ich dużą liczbę.</p> <p>Wkrótce po uformowaniu się wyspy Surtsey wokół jej wybrzeży zaobserwowano ssaki z rodziny fokowatych.</p> <p>Foki zaczęły przybywać na wyspę i wygrzewać się na niej, a głównie na powstałej w wyniku erozji mierzei w północnej części Surtsey.</p> <p>Obecność fok wabi orki, które są często widywane w wodach wokół archipelagu Vestmannaeyjar i coraz częściej wokół Surtsey.</p> <p>Także podmorska część wyspy stała się domem dla wielu gatunków zwierząt morskich. Bardzo często występują tam rozgwiazdy, jeżowce i ślimaki.</p> <p>Podwodne stoki wulkanu pokryły się glonami i wodorostami tworząc zwartą pokrywę roślinną (...).</p>	<p>Pierwsza kolonia mew zainteresowała się Surtrą w 1986 roku, chociaż ptaki te widywano sporadycznie na jej brzegach już zaledwie kilka tygodni po jej wynurzeniu się z oceanu..</p> <p>Kolonia ta była niezwykle istotna w procesie rozwoju życia roślinnego wyspy: mewy wywarły na nie znacznie większy wpływ niż pozostałe gniazdujące tam gatunki, głównie ze względu na wielką liczebność.</p> <p>Wkrótce po ostatecznym uformowaniu się wyspy wokół jej wybrzeży zaobserwowano również ssaki z rodziny fokowatych.</p> <p>Foki zaczęły gromadnie przybywać na wyspę i nieśmiało wygrzewać się na jej wybrzeżach, zwłaszcza na powstałej w wyniku erozji mierzei w północnej części Surtsey.</p> <p>Obecność fok zwabiła orki, które są bardzo często widywane w wodach wokół archipelagu Vestmannaeyjar i coraz częściej także wokół Surtry.</p> <p>Także i podmorska partia wyspy stała się domem dla wielu gatunków zwierząt morskich. Występują tam rozgwiazdy, jeżowce i wiele rodzajów ślimaków.</p> <p>Podwodne stoki wulkanu (...) pokryły się wręcz pedantycznie glonami i wodorostami, tworzącymi doskonale kamuflujący kostium roślinny.</p>
<p>https://www.haribo.com/plPL/informacja-dla-konsumenta/lukrecja/informacje-ogolne.html</p> <p>Historia lubianej lukrecji lub też korzenia lukrecji, z którego uzyskuje się sok, sięga kilka tysięcy lat wstecz.</p> <p>Ta słodka, pikantna lub słona (w zależności od dodatków) przekąska do XVIII wieku znana była głównie jako środek leczniczy. Lukrecję stosowano głównie na przeziębienie i dolegliwości żołądka.</p> <p>Już w tradycyjnych chińskich zielnikach wspomina się o lukrecji.</p> <p>Zapiski dotyczące tego przysmaku znaleziono także w egipskich papirusach, a nawet w grobie Tutenchamona (...).</p> <p>Wojska Aleksandra Wielkiego (356–323 p.n.e.) miały przetrwać długie marsze bez dostępu do wody właśnie dzięki posilaniu się lukrecją.</p> <p>Również później, w legionach rzymskich, lukrecja stanowiła ważny element diety. Francuscy i tureccy żołnierze nosili ze sobą lukrecję podczas pierwszej wojny światowej.</p> <p>W 1760 roku angielski aptekarz, George Dunhill, dodał do rozcieńzonego ekstraktu korzenia lukrecji cukier i inne składniki. Był to moment narodzin lukrecji jako</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 206</p> <p>Historia korzenia lukrecji, z którego uzyskuje się obecny w słodyczach sok, sięga nawet kilku tysięcy lat wstecz.</p> <p>W zależności od dodatków, ta słodka, pikantna lub przejmująco słona przekąska do XVIII wieku znana była głównie ze względu na swoje właściwości lecznicze, a stosowano ją po to, by przeciwdziałać oznakom przeziębienia i walczyć z dolegliwościami żołądka.</p> <p>O lukrecji wspomina się nawet już w wiekowych, tradycyjnych chińskich zielnikach.</p> <p>Zapiski dotyczące tego smakołyku znaleziono również w egipskich papirusach, a nawet w grobie samego faraona Tutenchamona.</p> <p>Możliwe, że wojska Aleksandra Wielkiego przetrwały wyniszczające i koszmarne długie marsze bez dostępu do wody właśnie dzięki częstemu posilaniu się (...) lukrecją.</p> <p>Także później, w legionach rzymskich, lukrecja stanowiła bardzo istotny element diety, a podczas pierwszej wojny światowej mieli ją zawsze przy sobie francuscy i tureccy żołnierze.</p> <p>W 1760 roku pewien angielski aptekarz, George Dunhill, postanowił dodać do rozcieńzonego ekstraktu z tajemniczo pachnącego korzenia lukrecji cukier i data ta</p>

<p>smakołyku.</p>	<p>stała się momentem narodzin lukrecji jako popularnego smakołyku.</p>
<p>http://podroze.gazeta.pl/podroze/1,114158,15452911,U_nas_newsem_byl_stan_wojenny_a_u_nich_ze_z_abraklo.html</p> <p>art. Pauliny Dudek</p> <p>(...) już w 1955 r. płynące do Polski statki z islandzkimi śledziami mijały po drodze zmierzające w przeciwnych kierunkach frachtowce załadowane polską wódką, drewnem i Prince Polo, widniejącym w handlowych wykazach jako... biszkopty. Te, jako odrębna kategoria towarów, były już dozwolone.</p> <p>Przez długi czas Prince Polo z cieszyńskiej "Olzy" (...) było praktycznie jedynym importowanym wyrobem cukierniczym dostępnym w islandzkich sklepach. (...) a marka zaczęła szybko wtapiać się w islandzką świadomość.</p> <p>W latach siedemdziesiątych, gdy Prince Polo było u szczytu popularności, statystyczny Islandczyk zjadał co roku mniej więcej kilogram polskich wafelków.</p> <p>Gdy w 1981 roku w Polsce rozpoczął się stan wojenny, a w 1982 roku na Islandii nagle wyczerpały się zapasy Prince Polo, wiadomość ta (o braku Prince Polo, nie o stanie wojennym) trafiła na pierwsze strony islandzkich gazet.</p> <p>Prince Polo weszło nawet do islandzkiej kultury, tej średniej i całkiem wysokiej: pojawia się kilkakrotnie w książce jedyne islandzkiego pisarza noblisty, Halldóra Laxnessa (na przykład wtedy, gdy główny bohater powieści "Kristnihald undir Jökli" witany jest słowami: "Zaraz zostanie podana kawa. I Prince Polo, rzecz jasna") (...).</p>	<p>"Rekin i Baran", str. 208</p> <p>W 1955 r. z islandzkich portów wyruszyły statki (...). Po drodze mijały zmierzające w przeciwnym kierunku frachtowce załadowane polskim dobrem narodowym, czyli (...) wódką, solidnymi palami drewna, a także Prince Polo, które widniało w handlowych wykazach jako... biszkopty. Te były już dozwolone (...).</p> <p>Polo był w tym czasie praktycznie jedynym importowanym wyrobem cukierniczym dostępnym w islandzkich sklepach, a polska marka z niezwykłą prędkością zaczęła wtapiać się w islandzką świadomość.</p> <p>W latach siedemdziesiątych, gdy Prins Póll sięgnęło śmiało szczytu popularności, statystyczny Islandczyk podgryzał z lubością ponad kilka kilogramów wafelków rocznie.</p> <p>Gdy w 1981 roku w Polsce został wprowadzony stan wojenny, a w 1982 roku na Islandii nieoczekiwanie wyczerpały się zapasy Póll, wiadomość dotycząca sytuacji w Polsce oraz ta zupełnie druzgocąca - o deficycie wafli - trafiła na czołówki islandzkich gazet.</p> <p>Wafelek wskoczył też nad wyraz sprawnie na salony islandzkiej kultury, nie tylko średniej, lecz także całkiem wysokiej. (...) pojawia się kilkakrotnie w dorobku jedyne islandzkiego noblisty, (...) Halldóra Laxnessa, gdzie padają zdania zapowiadające podanie kawy, a prócz niej nieodmiennie Prins Póll, rzecz jasna klasycznego.</p>
<p>https://pl.wikipedia.org/wiki/Fastelavn fragment o grze w "kota w beczce"</p> <p>(...) polegała ona na zawieszaniu na drzewie drewnianej beczki z żywym czarnym kotem i rozbijaniu jej kijami.</p> <p>Dla urozmaicenia czasem zawodnikom zawiązywano oczy, lub sadzano na koniach.</p> <p>Wygrywał ten, od czyjego uderzenia odpadło dno beczki.</p> <p>W niektórych rejonach zwycięzca zwolniony był przez cały rok od podatków (...).</p> <p>Po rozbiciu pojemnika kota często (choć nie zawsze) zabijano – akt przeciwko zwierzęciu miał zapewnić ochronę przed złem (np. zapobiec wybuchnięciu zarazy).</p> <p>Już w połowie XVIII wieku zaczęły pojawiać się głosy przeciw maltretowaniu kotów z okazji Fastelavn.</p>	<p>"Rekin i Baran", str. 224</p> <p>(...) polegająca na zawieszaniu na drzewie drewnianej beczki z żywym, czarnym kotem w środku, a następnie rozbijaniu jej kijami.</p> <p>Dla urozmaicenia czasem zawodnikom zawiązywano oczy, a czasami sadzano ich na koniach.</p> <p>Grę wygrywał ten, od którego uderzenia odpadło dno beczki.</p> <p>W niektórych rejonach Danii zwycięzca zwolniony był przez cały rok od podatków.</p> <p>Po rozbiciu pojemnika kota często, choć nie zawsze, zabijano. Ten barbarzyński zwyczaj miał podobno zapewniać ochronę przed wszelakim złem, a między innymi zabobiegać wybuchom zarazy.</p> <p>W połowie XVIII wieku zaczęły się pojawiać głosy sprzeciwu wobec maltretowania kotów w obchodach Fastelavn.</p>

<p>Od ok. połowy XIX wieku do beczki wkładano martwego kota, potem, aby nie męczyć prawdziwego zwierzęcia, kukłę kota zrobionego ze szmat.</p> <p>Ostatni przypadek wykorzystania żywego zwierzęcia zanotowano ok. 1880 roku w Reersø.</p> <p>Zabawa przetrwała do dziś (...). Współczesne beczki już tylko ozdobione są wizerunkiem kota, a zawierają łąkocie i owoce dla dzieci.</p> <p>Beczkę rozbija się tak samo, jak niegdyś: dzieci ustawiają się w kolejce, każdemu dziecku przysługuje umówiona liczba uderzeń kijem.</p> <p>Ten, czyje uderzenie spowoduje odpadnięcie dna i wysypanie się słodczy zostaje "kocią królową" (duń. <i>kattedronning</i>), a kto zbije ostatni kawałek beczki zostaje "kocim królem" (duń. <i>kattekongen</i>).</p>	<p>Od połowy XIX wieku do beczki częściej wkładano martwego już kota, lecz potem (...) zastąpiła go kukła, tyle że kształtem kota przypominająca.</p> <p>Ostatni przypadek wykorzystania w Danii żywego zwierzęcia zanotowano pod koniec XIX wieku.</p> <p>Gra (...) przetrwała do dziś, jednak współczesne beczki są już tylko przyozdobione wizerunkiem kota, a do środka wkłada się słodycze.</p> <p>Beczkę rozbija się tak samo, jak niegdyś: dzieci ustawiają się w kolejce, a każdemu z nich przysługuje umówiona wcześniej liczba uderzeń kijem.</p> <p>Ten, którego cios spowoduje odpadnięcie dna i wysypanie się sporej ilości łąkoci, zostaje <i>köttur drottning</i>, "kocią królową" lub <i>köttur konungur</i>, "kocim królem".</p>
<p>http://www.islandia.org.pl/bozenaro.html</p> <p>Od niepamiętnych czasów w wielu krajach zimowe przesilenie słoneczne było okazją do świętowania.</p> <p>Również na Islandii jeszcze w czasach pogańskich odbywały się uroczystości zwane jól.</p> <p>Niektórzy wywodzą ją od Jólnir, jednego z przybranych nazwisk Odyna, ojca bogów nordyckich.</p> <p>Również w sferze przypuszczeń jest charakter tego święta.</p> <p>Po nastaniu chrześcijaństwa ok. roku 1000 jól przejął rolę święta Bożego Narodzenia i taka nazwa istnieje do dnia dzisiejszego.</p> <p>Zaczęto przywozić choinki, a potem przez wiele lat wykonywać sztuczne drzewka z konarów, drobnych patyków pomalowanych na zielono i zdobić liśćmi, świeczkami oraz zabawkami z papieru.</p> <p>Masowy import choinek z kontynentu zaczął się dopiero w latach czterdziestych, a obecnie potrzeby są już zaspokajane z własnych plantacji.</p> <p>Pojawił się również św. Mikołaj z długą siwą brodą, w czerwonej długiej szacie i z workiem prezentów na plecach.</p> <p>Po drugiej wojnie światowej poprzez Danię dotarł niemiecki zwyczaj stawiania na stole wieńca z czterema świeczkami, zapalonymi kolejno w każdą niedzielę adwentu.</p>	<p>"Rekin i Baran", str. 213</p> <p>Od niepamiętnych czasów w krajach skandynawskich wraz z Islandią na czele zimowe przesilenie było okazją do hucznego świętowania.</p> <p>Na Islandii jeszcze w dobie pogańskiej odbywały się uroczystości znane jako jól.</p> <p>Niektórzy twierdzą, iż nazwa wywodzi się od słowa Jólnir, będącego jednym z przybranych imion Odyna, (...) ojca wszystkich bóstw.</p> <p>Ale (...) charakter tegoż święta pozostają w ulotnej sferze przypuszczeń.</p> <p>Po nastaniu chrześcijaństwa (...) jól przejęło rolę święt Bożego Narodzenia i nazwa ta pozostaje aktualna od pamiętnego roku 1000 aż do dnia dzisiejszego.</p> <p>Str. 215</p> <p>Zaczęto wówczas przywozić (...) choinki, choć stać było na to jedynie obywatele najzamożniejszych. Pozostali przez wiele lat wykonywali choinkowe imitacje, wyczarowując sztuczne drzewka z drobnych patyczków, przemalowywanych potem na zielono i zdobionych cynamonowymi ciasteczkami, świeczkami oraz zabawkami z papieru.</p> <p>Masowy import choinek z dalekiego europejskiego kontynentu zaczął się dopiero w latach czterdziestych XX wieku, a obecnie sprytni Islandczycy (...) zaspokajają potrzeby choinkami z własnych plantacji.</p> <p>(...) pojawił się na Islandii Święty Mikołaj z długą, siwą brodą, w czerwonej długiej szacie oraz z workiem prezentów na plecach (...).</p> <p>Po drugiej wojnie światowej przez Danię dotarł na wyspę niemiecki zwyczaj stawiania na stole wieńca udekorowanego czterema świeczkami, które zapalano kolejno w każdą niedzielę adwentu.</p>

<p>W oknach można też zobaczyć świeczniki siedmioramienne z palącymi się świeczkami.</p> <p>Jednak oprócz tych powszechnych już na świecie form obchodzenia Bożego Narodzenia, w Islandii kontynuują się wiele rodzimych obyczajów adwentowych i gwiazdkowych.</p>	<p>W tym czasie w oknach pojawiły się również świeczniki siedmioramienne (...).</p> <p>Jednakże oprócz powszechnych już na całym świecie zwyczajów bożonarodzeniowych na Islandii kontynuują się wiele obyczajów rodzimych i typowych adwentowych i gwiazdkowych.</p>
<p>http://www.islandia.org.pl/bozenaro.html</p> <p>W dawnych czasach, aby mieć świeże mięso na święta, zabijano tuż przed nimi owcę lub cielaka.</p> <p>Mięso zwykle gotowano i na wigilię podawano solidną zupę mięsną (kjätsúpa).</p> <p>Powszechnym daniem była również wędzona baranina (hangikjöt).</p> <p>Kiedyś substytutem mięsa baraniego lub innego w biednych domach była pardwa (rjúpa). Teraz jest to bardzo ekskluzywne danie świąteczne.</p> <p>W przeszłości przetwory zbożowe były niezwykle drogie, a chleb był rzadkim przysmakiem podawanym z okazji świąt.</p> <p>Za potrawy świąteczne uważano też kaszkę jęczmienną lub budyń z rodzynkami.</p> <p>Unikalnym poczęstunkiem na wigilijnym stole był płaski chlebek (laufabraud).</p> <p>Różnego rodzaju ciastka przestały być tylko świątecznym smakołykiem.</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 217</p> <p>W dawnych czasach, aby poszczycić się świętowaniami potrawami, których składnikiem byłoby świeże mięso, tuż przed zabijano owcę lub cielaka.</p> <p>Mięso przeważnie gotowano (...), a na wigilię podawano je w postaci solidnie sycącej zupy mięsnej znanej pod nazwą kjätsúpa.</p> <p>Kolejnym powszechnym (...) daniem była również wędzona baranina, hangikjöt.</p> <p>Niegdyś substytut mięsa baraniego bądź innego w biedniejszych domostwach stanowiła pardwa, rjúpa, która dziś jest uznawana za niezwykle ekskluzywne świąteczne danie.</p> <p>W przeszłości przetwory zbożowe były na Islandii horrendalnie drogie, dlatego chleb dołączył do przysmaków bardzo rzadko konsumowanych i podawanych jedynie kilka razy w ciągu roku, w tym również z okazji świąt.</p> <p>str. 218</p> <p>Za potrawy typowo świąteczne uważano również kaszkę jęczmienną lub budyń, a oba serwowane z rodzynkami (...).</p> <p>Unikalnym poczęstunkiem na wigilijnym stole był i jest chlebek laufabraud.</p> <p>str. 219</p> <p>Różnego rodzaju ciastka przestały być wkrótce kojarzone jako świąteczne smakołyki (...).</p>
<p>http://www.iceland.pl/artyk/040719artyk1.html</p> <p>Krasnoludy, bardziej markotne niż elfy, są wielkości małego ludzkiego dziecka.</p> <p>Trolle są najpotężniejsze ze wszystkich istot, żyją jak pustelnicy wśród gór i lodowców.</p> <p>Rozpowszechniona wiara w nie często dokucza Administracji Dróg Publicznych w Islandii.</p> <p>Każdego roku ekipy budowlane niszczą niewidzialne domy, co spotyka się z ostrym protestem mieszkańców okolic.</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 302</p> <p>Krasnoludy mają naturę bardziej markotną niż elfy i osiągają wzrost sześciolatniego dziecka.</p> <p>Trolle, czyli <i>tröll</i>, są fizycznie najpotężniejszymi ze wszystkich ukrytych istot i prowadzą żywoty pustelnicze, zamieszkując góry i lodowce.</p> <p>(...) elfia sprawa dokucza więc często Administracji Dróg Publicznych.</p> <p>(...) każdego roku ekipy budowlane niszczą rzekomo niewidzialne domy, co spotyka się z wieloma protestami mieszkańców okolic.</p>
<p>https://pl.wikipedia.org/wiki/Ukryci_ludzie</p> <p>Oczywiście kłamstwo to nie umknęło uwadze</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 301</p> <p>Łgarstwo to nie umknęło baczej uwadze</p>

<p>Wszehwiedzącego i postanowił on, że wszystko, co zostało przed nim ukryte, pozostanie ukryte także przed ludźmi (...).</p> <p>https://pl.wikipedia.org/wiki/Historia_Islandii</p> <p>Wiek XIX to czas odrodzenia narodowego w Islandii.</p> <p>W 1845 wznowiono obrady Althingu jako organu doradczego.</p>	<p>Wszehwiedzącego, który postanowił, że wszystko, co zostało skryte przed nim, pozostanie w ukryciu także przed ludźmi.</p> <p>“Rekin i Baran”, str. 65</p> <p>Wiek XIX uznać można za czas odrodzenia narodowego Islandii (...).</p> <p>(...) w 1845 roku wznowiono obrady Althingu jako organu doradczego.</p>
<p>http://icelandnews.is/zycie-i-styl/ciekawostki/porost-islandzki-sekretem-dobrego-zdrowia</p> <p>Lista korzyści płynących ze stosowania porostu islandzkiego na organizm ludzki jest wręcz ogromna.</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 197</p> <p>Lista korzyści płynących ze stosowania porostów islandzkich jest wręcz przeogromna.</p>
<p>http://silverhand.eu/oswajamy-islandie-21-ciekawostek-niezwiązanych-z-praca/</p> <p>Aż 17 z 19 imion krasnoludów pojawiających się w książce „Hobbit”, pochodzi z islandzkiego zbioru pieśni „Edda Poetycka”.</p>	<p>“Rekin i Baran”, str.</p> <p>Aż siedemnaście z dziewiętnastu imion krasnoludów pojawiających się w powieści „Hobbit” pochodzi z islandzkiego zbioru pieśni „Edda poetycka”.</p>
<p>Wikipediahttps://pl.wikipedia.org/wiki/Geografia_Islandii</p> <p>Islandia zlokalizowana jest na wyspie o tej samej nazwie.</p>	<p>“Rekin i Baran”, str. 45</p> <p>Islandia jest położona na wyspie o tej samej nazwie</p>